

# Na miarę marzeń i ambicji

## • Kiedy dom staje się rezydencją?

Odpowiedź na to pytanie tylko z pozoru jest prosta, ponieważ współcześnie pojęcie to ma bardzo nieostre granice. Żeby je wyjaśnić, trzeba sięgnąć do korzeni rezydencji. Nazwa ta pochodzi od słowa „rezydent”, które było określeniem osoby zamieszkującej posiadłość. Dawniej były to najczęściej domy rodowe, w których mieszkało od pokoleń. Za rezydencję możemy uznać np. Pałac Branickich w Białymstoku czy Pałac Wilanowski. Zawsze były to obiekty duże, eksponowane. Ale określenie rezydencja było bardziej związane z tym, kto ten dom zamieszkiwał, jak długo należał on do danego rodu.

## • A współcześnie jakie domy zasługują na to miano? Czy duży dom to już rezydencja?

Obecnie słowo rezydencja dewaluje się. Rzeczywiście czasami ludzie używają go na określenie po prostu dużego okazałego domu. To ładnie, wręcz snobistycznie brzmi, więc czasem się tego słowa nadużywa. A takich prawdziwych rezydencji jest dziś bardzo mało. Rezydencje z prawdziwego zdarzenia to duże domy o skomplikowanej, rozbudowanej funkcji i swobodnie kształtowanej bryle. Posiadają obszerną część rekreacyjną z basenem, sauną, salą fitness, przestronną salą kinową lub innym pomieszczeniem związanym z hobby. Nie może w nich zabraknąć pomieszczeń dla służby, która jest nieodzowna w takim domu, a więc pokojówek, ogrodników, kucharza, konserwatora. Współcześnie rezydencje to nie tylko stylowe, eleganckie wnętrza, ale także nowoczesne technologie. Często montuje się np. czytni-

ki kart chipowych, które np. uniemożliwiają wchodzenie ogrodnikowi do części dziennej domu. Rezydencje zazwyczaj lokalizowane są za miastem na bardzo rozległych działkach.

## • Kto współcześnie decyduje się na taki okazały dom?

Oczywiście ludzie bardzo majątni, gdyż budowa rezydencji wymaga dużych nakładów finansowych. Nie chodzi tylko o wielkość domu (powierzchnia 1000-2000 m<sup>2</sup>). Wykończenie i wyposażenie rezydencji musi być na najwyższym poziomie. Tu liczy się każdy detal, materiały powinny być najwyższej jakości. Jest to przedsięwzięcie pochłaniające kilka milionów złotych. Utrzymanie takiego domu również kosztuje, ale z doświadczenia wiem, że na budowę rezydencji decydują się ludzie, którzy myślą zupełnie innymi kategoriami. Koszty utrzymania domu są dla nich istotne i brane pod uwagę, lecz nie determinują wielkości obiektu czy rozwiązań funkcjonalno - architektonicznych. O wiele częściej spotykamy się jednak z osobami, które decydują się na budowę domów o charakterze rezydencjalnym. Są one również duże (od 600 do 1000 m<sup>2</sup>), jednak już nie mają aż tak rozbudowanej funkcji jak prawdziwe rezydencje. Mają np. piwnicę na wino lub niewielki basen, ale brakuje w nich np. pokojów dla służby. Z racji powierzchni też potrzebny jest ktoś do pomocy w sprzątaniu czy prowadzeniu ogrodu, ale są to raczej firmy zewnętrzne, a nie osoby na stałe mieszkające w rezydencji. Budowa takiego domu również jest dość kosztowna – to najczęściej koszt rzędu 1,5 – 2 mln zł. ▶



Dom, w którym jest nie tylko sauna, basen, piwnica na wino i prywatna sala kinowa, ale też pokoje dla pokojówek, kucharza, ogrodników... W rezydencjach z prawdziwego zdarzenia o powierzchni powyżej tysiąca metrów kwadratowych, które z pieczołowitością wykończone są w każdym detalu, mogą mieszkać tylko nieliczni. O historii rezydencji i ich współczesnych realizacjach mówi arch. Maciej Matłowski z pracowni projektowej MTM Styl

Rozmawiała:  
Sylvia Makowska